

— 1 —
Kwestionariusz

b. jeńca u L. S. S. R.

REFERAT
HISTORYCZNY

8312
8312

Karjenko Jozef plut. lat 26 bez powodu kawaler.

Dnia 17 września zostałem wzięty do niewoli sowieckiej u m. Kopyjynce.

Przebywałem w obozach: Kozelszczyzna, Rudnik Ingulec k/Wyżnego Rogu i 13 kałona k/Gibin
w Komu A. S. S. R. i w Jarńkach k/Swanowa.

W Kozelszczyźnie byłem 1 miesiąc. Teren u równiny. Budynki: obok cerkiew kiedyś
bardzo piękna, obecnie zniszczona, pobolierana nawet posadzka i ściany obłożone marmurem. W obozie
internat pistrowy po zakomunikowaniu dwie szopy, piwnice na ziemniaki, kilka namiotów
i w tym mieszkali się około 10 tysięcy jeńców i poligantów. Śnieg był tak wielki że
połowa wojny spoczęła na jednym boku, a połowa na drugim (wzrosty umieli się na komendy
odsłonić). Brak woły dawał się dotkliwie we znaki. Zawrzenie doszło do tego stopnia, że
skądś chcieliśmy mogliśmy wyciągnąć uwięź. Wnocy szopy chodzili po śpiżynie.

Jeńcy przeważnie Polacy, część Białorusini i Ukraińcy. Prowadzili dobrze.

Na życie w obozie składało się: sprawdzanie (powierka) czarna trzy razy dziennie i wyje-
kowanie na posiłek. Posiłek składał się z 650 gram garmego chleba, zupy z kuraków
pastewnych, lub nadzartej kapusty raz dziennie i chlebki bez cukru raz dziennie.

Rudnik Ingulec. 3 miesiące mieszkaniem w łazience (pistrowy budynek) czysty, sprawnie
na przykład, higiena dobra. W nartypryżel trzech miesięcy, mieszkaniem na sali
zrobionej ze starej klatki schodowej, pod podłogą znajdowała się woda, a sala
nie zawsze była ogrzewana. Pracowałem w kopalni rudy żelaznej, normy wysokie.
Zarabiałem przeciętnie 4 rub. na dzień, a życie kosztowało 5 rubli. Chęć zmienić
pracy pospołcie pracowaliśmy na powierzeniach, tam za 3 dni zapłaciliśmy mi 2 rub.
73 kopiejki, w ten sposób zmierzano do pracy w kopalni.

W Komu A. S. S. R. byłem 13 i pół miesiąca. Baraki zbudowane na bagnach

obochota tajgi i bagna. Baraki po zakuchowenych zapluskowane i zawyrene.
 Prawoziem przy ziemi, wykopy pod tor, kanały odwodniujące. Słonie przy
 "zagotowice dron" normy niemożliwe do wykonania w zimie przy 60⁻ stopniow-
 mrozie u lecie plaga komarów. Wyżywienie: Jaglanka, owsianka i śmietanka
 ryba bez tłuszczu chleb w formie zalepnie od wyrobienia normy 450 gr. 600 gr.
 300 gr. i 400 gr. Tyd, który nie mieli lub nie mogli przewoi wywożono
 (nie najpóźniej obozów) da imiel obozów, a reszcie odczytywano wyroki sądowne.
 W obozie przewojnie w ministerstwach.

Wojenny był z przetrzymaniem nas z obozu do obozu n.p. z Krywego Rogu do Kamni
 A.S.S.R. Załadowano nas do wagonów po 40 osób wagonie 30 tonowym
 pod pozorem jardy do domu. Okna zabite, brak powietrza, brak wody,
 nie mogli się myć; wyżywienie; 2 bułki chleba na 40 ludzi i woda niezgotowana
 na dwa dni zupa na wodzie i ryba solona.

C.H.D. odwołał się do nas z całą surowością. Propaganda komunistyczna
 bardzo silna, mówiono że narazie nie jest tak jak być powinno, a będzie
 lepiej kiedy Niemcy wykończą Francję i Anglię a oni później Niemca i Amerykę
 wtedy będzie raj na ziemi. Dnia 16. lipca 41 roku wywieziono nas
 do Jaznik k/Swanowa. Wyjeżdżając ze nas się tworzy Armia Polska
 po mierzymym pobycie przewieziana nas do Tocka gdzie wyjeżdż
 wstąpiliśmy do A.Polskiej. Śmiertelnicy w obozach były bratwa
 na samej 13 kolumnie w Kamni A.S.S.R. zmarło 35 osób tyż
 panstwem tyż nazwiska Rodzoni, Król i Spiffman.

Kapienty.